Nro. 68.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 23go Czerwca 1794.

Gazety LXII.

GALICYA.
W Lwowie dnia 22. *Czerwca.*

W tych dniach przyſzła była Sztafeta Pruſka z rekwizycyą. aby woyſka naſze obięły *Kraków*, iżby można było Pruſakóm bez przeſzkody dalſze operacye w Polſzcze czynić, za którey przybyciem zaraz wyſłano Kuryera do *Wiednia* końcem odebrania roſkazu, iakby ſobie w tey mierze poſtąpić należało.

Przyſzło tu także w tych dniach 7. żołnierzy Polſkich dla uproſzenia paſſów potrzebnych końcem udania ſię do nayblizſzego korpuſu polſkiego. Wyſłali ich z *Zamościa* wſpółtowarzyſze uſzli z potyczki pod *Dubienką* niedawno ſtoczoney; było ich ogółem 23, 11. regularnych, reſzta chłopów, którym zaraz na granicy broń wſzelką odebrano. Podług tych powieści na potyczce z moſkalami mianey więcey nad 1,000 z ſtrony polſkiey na placu po większey części chłopów poledz miało; zamieſzania zaś między woyſkiem polſkiem miała bydź przyczyną zdrada iakaś Jenerała *Zaiączka*.

Przybyły do Lwowa z potyczki pod *Szczegocinem* Xiąże Adam *Poninſki* raniony ieſt wprawdzie doſyć niebeſpiecznie w nogę kartaczem; lecz biegłość Doktora i Profeſſora Chyrurgii w tuteyſzey *Szkole głowney* JP. *Knauer* zupełne mu obiecuie zdrowie.

Reyment Dragonów *Savoyen* przymaſzerował cały do Galicyi, Sztab konſyſtuie w *Zołkwi*, a reſzta w *Rawie* i w okolicy *Lwowa*, nawet ſzwadron 1. ma tu na przedmieściach ſtanąć.

Bataliony *Lacy*, *Huf*, i *Sztaray* z armatami i powozami przymaſzerowały do *Podgórza*; a Batalionow *Keil*, *Oli-*

vier

vier, *Wallis*, *i Cesarskiego*, codziennie tamże oczekuią, ktore z wzmiankowanymi maią się złączyć, i bydź gotowymi za daniem ordynansu do marszu.

ANGLIA.

Uwaga Rządu nayszczególniey na Towarzystwo tak zwane *Konstytucyine* obrócona, zdaie się bynaymniey nie odwodzić ie od zamysłów, i przedsięwzięć iego; gdyż wspomnione Towarzystwo w Gazetach swym wspólczłonkóm oznaymiło, że d. 19. swe zgromadzenie będzie odprawiać, i że to dlatego publicznie ogłosić musi, ponieważ iego Sekretarz aresztowany został.

Lord *Mayor* d. 17. Maia dowiedziawszy się: że w iedney oberży wiele broni znayduie się, posłał zaraz Marszałka miasta z żołnierzami dla uczynienia inkwizycyi, którzy w rzeczy samey znaleźli tam broń na 4,000. ludzi. Po ścisłey atoli indagacyi się okazało; że ta broń należy do Rządu, i że iest z *Birmingham* przysłana.

W *Edimburgu w Szkocyi* zdaią się bydź rzeczy ważnieysze odkryte, przynaymniey zapewniaią gazety *Angielskie*: że po wzięciu w areszt różnych osób d. 15. i 16. Maia, w domach tychże osób

do

do 40. i do 50. ſztuk broni znaleziono. Ta broń zrobiona była nakſztałt berdyſzów, wiele było pik, pałaſzów, niektóre były zrobione nakſztałt bagnetów, a wſzyſtkie tak, że na kiie wbite bydź mogły. Ieden z areſztowanych był kowal, który robieniem ich zatrudniał ſię. Niechciał on wydać tego, dla którego ie robił, i twierdził, iż ſłyſząc, iakoby Francuzi mieli wylądować, robił ie na zarobek, aby mógł przedawać innym na użycie przeciw nieprzyiacielowi.

Wielu z areſztowanych puſzczono na wolność, niektórych inkwiruią ieſzcze a 6. do 8. oſadzono w więzieniu. W ogólności czyniono w różnych Szkockich Hrabſtwach rewizye domów, i znaleziono wiele woiennych inſtrumentów.

D. 11. Maia przechodziło wiele ludzi w *Edymburgu* przez ulicę nioſąc latorośle drzew, które *drzewami wolności* nazywali, ci wſzyſtkich potykaiących ſię z ſobą przymuſzali do oddania znaków iakiegoś uſzanowania. Rekrut ieden był od tychże ciężko raniony, lecz ich pobrano do areſztu, a po złożoney karze pieniężney znowu wypuſzczono na wolność.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 26. Maja.

D. 22. na Seſſyi Konwencyi czytano relacyę Komiſſarza publicznych dochodów, w którey donoſi: że dobra emigrantów w 206. Dyſtryktach w pierwſzey Dekadzie mieſiąca *Floreal* za 14. millionów taxowane przedane były za 31. millionów. W Dyſtryktach zaś 470 dobra za 160. millionów otaxowane przedane zoſtały za 332. millionów 374. Liwrów.

Na teyże Seſſyi nieiaki Artyſta ſtanął u kratek Konwencyi, proiektuiąc ſpoſób korreſpondowania w krótkim czaſie z odległemi okolicami. Proiektował on robienie kul, w którychby zamykane były liſty zwinione w trąbkę, i któremiby z wymiarkowaną proporcyą z armat ſtrzelano, twierdząc, że tym ſpoſobem w 50. minutach można aż do granic korreſpondować. Proiekt ten dla doświadczenia do przyzwoitey Deputacyi odeſłano.

Na Seſſyach d. 25. i 26. Maia czytał *Barrere* wiele liſtów od armii Francuzkich. W iednym z tych piſanym od Jenerała *Dugomier* d. 6. Maia z wſchodnich Pireneow donoſi między innemi: że pół mili od *St. Laurent de la Monca*

attakowano Hiszpanów, zbito, i tam założoną fabrykę łania bomb i kul zdobyło. Ta zdobycz iest (mówi Jenerał) bardzo wielkiey wagi: albowiem prócz tego, że sposobność odebraliśmy Hiszpanóm dostarczania armii swoiey amunicyi; znależliśmy tamże zapas około 40,000. kul każdego kalibru, i około 500. bomb.

SZWAYCARYA.

Z Bazyley d. 3. Maia.

W tym momencie nadchodzi tu wiadomość: że Król Sardyński z całą Familią musiał uchodzić z *Turynu*, i przybył do *Tyguru*.

NIDERLAND.

Z Bruxelli d. 2. Czerwca.

Ekwipaż woienny Cesarza Jmci iuż po większey części tu przybył. W tych dniach oczekuią tu samego Monarchy, który ma do Wiednia powracać.

D. 31 Maia attakowali Francuzi Hollenderskie korpus, które wprawdzie się walecznie opierało, wszelakoż ze stratą kilku armat i bagażów musiało uchodzić.

Dnia wczorayszego korpus nasze przy *Rouvroy* marsz przedsięwzięło w 4. kolumnach, 1. pod Xięciem de *Reuss*

przez

przez *Nivelles*, 2. która formuie lewe ſkrzydło przez *Mont - Sainte - Aldegonde*, Centrum komenderuią Jenerałowie *Latour i Alvinzi*, czwarta maſzeruie między *Sambrą i Maas* rzekami. Dziś o godzinie 4. z rana zewſząd przeciw Francuzom przedſięwzięto attak, poſunęli ſię oni aż do *Souvret*, i ſpodziewamy ſie, że w tych dniach od *Charleroi* będą odpędzeni. Rzucili kilka bomb do miaſta tego, lecz tylko ieden dom ſpalili. Dziś nieprzyiacielſka Kanonada ieſt bardzo mocna, którey iednak podobnie z miaſta odpowiadaią.

POLSKA.

Liſty z okolicy Krakowa nadeſzłe zawieraią w ſobie donieſienia: że Jenerał Pruſki *Ritz* po obięciu Krakowa d. 15. o godzinie 2., znalazłſzy ie prawie próżne (gdyż nietylko garnizon ale nawet i mieſzczanie znacznieyſi z familią przeſzli do *Podgórza*) udadż ſię miał ſam na Podgórze o godzinie 7. w wieczór, i zachęcać obywatelów krakowſkich do powrotu lecz daremnie, gdyż wtenczas właśnie ſłyſzeć miano kanonadę mocną od armii *Kościuſzki*, która z Warſzawy pod Komendą *Mokronowſkiego* 20,000

lu-

ludzi w pofiłku odebrać miała, a zatém fpodziewano fię: że Prufacy wkrótce do ułtąpienia z Krakowa mogli bydź przymufzeni.

W czafie przymafzerowania Prufaków kuKrakowu kilka batalionów woyfka C. Krolewfkiego ftało w bliłkości. Po wzięciu zaś miafta kilku Officyerów tam udadź fię miało dla przypatrzenia fię nowym urządzeniom. Ci więc zapewniaią: iakoby karność w woyfku Prufkiem bardzo była ścifła, i iakby mieli nayfurowfzy rofkaz; aby ze wfzyftkiemi łafkawie fię obchodzili. Zaraz po obięciu miafta ieńców tak mofkiewfkich iakoteż prufkich miano wypuścić na wolność. Ieden z mofkalów chcąc końcem zemfzczenia fię ftrzelić do Połaka, nietylko tego ale i iednego Prufkiego Huzara miał trupem położyć, za co za rofkazem Półkownika *Würtemberg* natychmiaft miał bydź rozftrzelanym, a od Jenerała Komendanta *Ritz* miał wyiśdź rofkaz, aby żadnego Mofkala do miafta nie pufzczano.

(*Kościufzko* udadź fię miał ku *Kielcóm*, gdzie znowu iakaś potyczka między nim i Prufakami naftąpić miała.)

Jenerał *Igelftröm i Tormanzów* mieli bydź iefzcze przed potyczką do *Petersburga* odwołani.